

Sygn. akt III AUa 385/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSA Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2013 r. w Szczecinie

sprawy A. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 marca 2013 r. sygn. akt VI U 3086/12

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 385/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2.10.2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w S. odmówił A. G. prawa do emerytury w szczególnych warunkach, wywodząc w uzasadnieniu, że według stanu na dzień 1.01.1999r.

w udowodnionym okresie 22 lat, 2 miesięcy i 9 dni ogólnego stażu ubezpieczona

nie udokumentowała co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach.

Z treści decyzji wynika, że organ rentowy odmówił uwzględnienia okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach od 20.10.1977r. do 7.06.1981r., od 01.09.1981r.

do 03.05.1983r., od 03.09.1984r. do 20.10.1985r. na stanowisku: młodszy wartownik, wartownik, starszy wartownik, oraz od 01.06.1991r. do 31.12.1998r. na stanowisku referenta ds. ekonomicznych – w Zakładach (...) S.A. w P..

Ubezpieczona w odwołaniu od decyzji organu rentowego wniosła o jej zmianę i przyznanie emerytury, wskutek uznania przedłożonego świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wydanego przez Zakłady (...) S.A. z dnia 30 listopada 2011 roku oraz świadectw pracy z 30 listopada 2011 roku i 3 sierpnia 2012 roku. Ponadto, ubezpieczona wniosła o przesłuchanie wskazanych w odwołaniu świadków.

Pozwany organ rentowy wniosł o oddalenie odwołania, powielając argumentację z zaskarżonej decyzji. Dodatkowo wskazał, że praca na stanowisku wartownika nie mieści się w pojęciu określonym w dziale XIV poz. 24 pkt 1 i poz. 5 pkt 5, gdyż nie jest to praca polegająca na wykonywaniu kontroli międzyoperacyjnej czy jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny, podobnie jak praca referenta ekonomicznego w latach 1991 – 1998 wykonywana przy monitorach elektronicznych nie jest pracą w warunkach szczególnych wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 14.03.2013r. oddalił odwołanie.

Sąd I Instancji ustalił, że A. G., urodzona (...), została zatrudniona w Zakładach (...) z dniem 20 października 1977 roku. Do 20 października 1985 roku pracowała w charakterze wartownika (młodszy wartownik do 31 października 1978 roku, wartownik od 1 listopada 1978 roku do 2 września 1984 roku oraz starszy wartownik od 3 września 1984 roku do 20 października 1985 roku). W tym czasie ubezpieczona pracowała w systemie 12 na 24 godziny. W czasie pracy, także w nocy, do jej obowiązków należało obchodzenie terenu i wydziałów, sprawdzanie zabezpieczenia mienia (obserwacja płotu, zgaszonych świateł, pozamykanych zamków, szatni). Podczas wykonywania pracy nie wchodziła do pomieszczeń produkcyjnych. Ponadto, obowiązki wartownika obejmowały sprawdzanie wjeżdżających i wyjeżdżających samochodów, przepustek, czasem toreb. Wartownicy otrzymywali posiłki regeneracyjne (zupę) oraz kawę. Zdarzało się,

że ubezpieczona obsługiwała także wagę towarową, a dwa razy w miesiącu jeździła po pieniądze do banku w konwoju. Podczas wykonywania tej pracy raz na tydzień bądź dwa zdarzały się przecieki kwasowe i smród związany z produkcją amoniaku.

W następstwie awarii (wypłucia gazu siarkowego) niszczone były ubrania oraz samochody.

Jako wydawca magazynowy ubezpieczona pracowała od 21 października 1985 roku do 31 maja 1991 roku.

Od 1 czerwca 1991 roku do 30 listopada 2011 roku A. G. pracowała jako referent ds. ekonomicznych – do jej zadań należało zebranie dokumentacji

z całego zakładu oraz wprowadzenie danych do komputera. Ilość godzin spędzanych przed monitorem zależała od ilości zakupionego towaru, a tym samym ilości wprowadzanych indeksów. Stosunek pracy wnioskodawczyni ustał 30 listopada 2011 roku w następstwie zwolnień grupowych.

Z urlopu wychowawczego ubezpieczona korzystała w dniach od 8 czerwca 1981 roku do 31 sierpnia 1981 roku oraz od 4 maja 1983 roku do 2 września 1984 roku. Następnie z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w dniu 30 listopada 2011 roku Zakłady (...) S.A. wystawiły A. G. świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w którym stwierdzono, że ubezpieczona pracowała w okresie od 20 października 1977 roku do 30 listopada 2011 roku, przy czym od 21 października 1985 roku do 31 maja 1991 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych – na stanowisku magazyniera, zaś od 1 czerwca 1991 roku do 31 grudnia 1998 roku – prace szczególnie obciążające narząd wzroku przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych (zajmowane stanowisko referent ds. ekonomicznych), wymienione w wykazie A, dziale XIV, poz. 5 pkt 5).

Wydane tego samego dnia świadectwo pracy stwierdzało, że jako młodszy wartownik pracowała od 20 października 1977 roku do 31 października 1978 roku, jako wartownik od 1 listopada 1978 roku do 2 września 1984 roku, starszy wartownik od 3 września 1984 roku do 20 października 1985 roku, wydawca magazynowy od 21 października 1985 roku do 31 maja 1991 roku oraz referent ds. ekonomicznych od 1 czerwca 1991 roku do 30 listopada 2011 roku. Ponadto, świadectwo to wskazywało, że ubezpieczona korzystała z urlopu wychowawczego od 8 czerwca 1981 roku do 31 sierpnia 1981 roku oraz od 4 maja 1983 roku do 2 września 1984 roku. Świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z 3 sierpnia 2012 roku stwierdzało natomiast, że w okresach od 20 października 1977 roku do 31 października 1978 roku, od 1 listopada 1978 roku do 7 czerwca 1981 roku, od 1 września 1981 roku do 3 maja 1983 roku oraz od 3 września 1984 roku do 20 października 1985 roku ubezpieczona zatrudniona była przy kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżynieryjno – technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, na stanowiskach pracy, na których prace wykonywane są stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie A, dziale XIV, poz. 24 pkt 1 (młodszy wartownik, wartownik, starszy wartownik), przy czym wskazano, że praca ta odbywała się na terenie zakładu, w środowisku szkodliwym dla zdrowia (poz. 1-4). Pod poz. 5 wskazano, że od 21 października 1985 roku do 31 maja 1991 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych – na stanowisku magazyniera, zaś w poz. 6, że od 1 czerwca 1991 roku do 31 grudnia 1998 roku – prace szczególnie obciążające narząd wzroku przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych (zajmowane stanowisko referent ds. ekonomicznych), wymienione w wykazie A, dziale XIV, poz. 5 pkt 5).

Na dzień złożenia wniosku o emeryturę A. G. udowodniła okres ubezpieczenia wynoszący 20 lat, 5 miesięcy i 21 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 8 miesięcy i 18 dni okresów nieskładkowych, tj. łącznie 22 lata, 2 miesiące i 9 dni okresów ubezpieczenia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. uwzględnił ubezpieczonej także okres 5 lat, 7 miesięcy i 11 dni pracy w warunkach szczególnych, jako wydawca magazynowy, tj. od 21 października 1985 roku do 31 maja 1991 roku.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał za podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 184 ust. 1, ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227, ze zmianami) - zwaną dalej ustawą emerytalną - oraz § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) - zwanego dalej „rozporządzeniem z 1983 roku”, jednocześnie przytaczając ich treść. Sąd meriti wskazał też na zapatrywanie prawne Sądu Najwyższego z wyroku z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/2003, OSNP 2004/22 poz. 392, iż skutki prawne wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze określone są w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz utrzymanym jej przepisami w mocy rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 1983 r. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

Sąd pierwszej instancji podniósł, iż w niniejszej sprawie ubezpieczona wywodziła swoje uprawnienia emerytalne z faktu, że pozostając zatrudnioną w okresie od 20 października 1977 roku do 31 października 1978 roku jako młodszy wartownik, jako wartownik od 1 listopada 1978 roku do 2 września 1984 roku oraz starszy wartownik od 3 września 1984 roku do 20 października 1985 roku wykonywała pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia z 1983 roku oraz zarządzenia Nr (...)Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 roku w sprawie wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego.

Ubezpieczona podnosiła, że – zgodnie z treścią wystawionego jej świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych – zajmowane przez nią stanowisko wartownika (także młodszego wartownika i starszego wartownika) pozostaje wymienione jako stanowisko związane z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji usług oraz dozorem inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach,

w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w Wykazie A (dział XIV poz. 24 pkt 1) ww. rozporządzenia. W odniesieniu do pracy referenta ds. ekonomicznych od 1 czerwca 1991 roku do 30 listopada 2011 roku ubezpieczona wskazała, że tego rodzaju praca należy do prac szczególnie obciążających narząd wzroku (przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych, dział XIV, poz. 5 pkt 5 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku).

Sąd Okręgowy w tym zakresie nie podzielił zapatrywań ubezpieczonej i to mimo przedłożonego przez ubezpieczoną a ocenionego przez Sąd świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wystawionego przez Zakłady (...) S.A. w P., odnoszące się do spornych okresów. Świadectwo to bowiem podlega swobodnej kontroli sądu, również w kontekście rzeczywistych podstaw do zaliczenia danego rodzaju pracy do kategorii prac wykonywanych w szczególnych warunkach i zdaniem Sądu meriti wskazane

w nim stanowiska wartownika, referenta ds. ekonomicznych nie są wymienione w wykazie A rozporządzenia z 1983r., ani w wykazie A zarządzenia właściwego ministra. Stąd też ocena zajmowanego przez ubezpieczoną stanowiska wartownika może zostać jedynie dokonana w przyzmacie stanowiska wskazanego w Wykazie A dziale XIV poz. 24 pkt. 1 zarządzenia, oraz stanowiącego jego odpowiednik stanowiska wskazanego w Wykazie A dziale XIV poz. 24 Rozporządzenia Rady Ministrów tj. kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Sąd Okręgowy wskazał, że analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, znajdująca pełne poparcie w zasadach doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, a odnosząca się w szczególności do treści zeznań wnioskodawcy na okoliczność rodzaju i charakteru wykonywanej pracy, w sposób jednoznaczny wskazuje, iż praca A. G. na stanowisku młodszego wartownika, wartownika i starszego wartownika nie może zostać zakwalifikowana do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, czy w szczególnym charakterze.

Stanowiska pracy wskazane w Wykazie A Dziale XIV poz. 24, aby zostały zaliczone do pracy w warunkach szczególnych, w sposób immanentny muszą wiązać się nadzorem i kontrolą nad stanowiskami pracy wymienionymi w wykazie. Znamiennym przy tym jest to, że podejmowane w tym zakresie czynności kontrolne i nadzorcze winny wiązać się z przebywaniem w warunkach narażenia na działania tychże szkodliwych czynników. Co więcej praca ta musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przez co dopiero stale narażenie na działanie czynników szkodliwych może stanowić podstawę dla uznania danego stanowiska kontrolno – nadzorczego za pracę w szczególnych warunkach, a zatem za stanowisko pracy uprawniające do starania się o nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw dla przyjęcia, iż praca wartownika związana była ze stałym przebywaniem w warunkach szkodliwych.

Sąd Okręgowy wskazał, że sama nazwa stanowiska przydzielonego wnioskodawczyni w żaden sposób nie wiąże się ze stanowiskami wskazanymi w Wykazie A Dziale XIV poz. 24, to zaznaczenia wymaga także i to, że również analiza zakresu rzeczywistych obowiązków pracowniczych ubezpieczonej prowadzi do kategoriycznego stwierdzenia, iż nie wykonywała ona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na danym stanowisku: czynności związanych z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Zdaniem Sądu meriti do takich prac z pewnością

nie można zaliczyć wskazywanych, w skądinąd wiarygodnych zeznaniach ubezpieczonej oraz świadków K. J. i M. Z.: obchodu terenu, obserwacji płotu, nocnej kontroli świateł, zamków, szatni oraz sprawdzania przepustek, toreb,

wwożonych i wywożonych towarów, a także obsługi wagi towarowej czy też uczestnictwa w konwoju pieniędzy – a więc czynności, które należały do głównych obowiązków pracowniczych. Pokrywające się wzajemnie zeznania M. Z., K. J. oraz samej ubezpieczonej, co do wiarygodności których Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń, jednoznacznie wskazywały, że przy pracy wartownika żadne z nich nie wchodziło na hale produkcyjne, co uzasadniać mogłoby przekonanie, że praca wnioskodawczyni przynajmniej częściowo była wykonywana w bezpośrednim narażeniu na oddziaływanie warunków szkodliwych. W ocenie Sądu nie sposób przyjąć, aby samo przebywanie na terenie Zakładów (...) oraz narażenie na wyciek szkodliwych substancji, miało stanowić wystarczającą przyczynę uznania tak wykonywanej pracy za pracę w warunkach szczególnych. Tak wykonywana praca jest bowiem jakościowo różna od pracy określonej w pkt 24 działu XIV rozporządzenia z 1983r., a nadto w żaden sposób nie odpowiada pracy objętej treścią tego pkt i nie ma nic wspólnego z kontrolą jakości produkcji, dozorem inżynieryjno-technicznym, a nadto nigdy nie była wykonywana na oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Wręcz przeciwnie, praca wartownika była wykonywana wyłącznie poza halami produkcyjnymi, co jednoznacznie potwierdziła sama ubezpieczona.

Co się zaś tyczy okresu pracy w charakterze referenta ds. ekonomicznych (od 1 czerwca 1991 roku do 31 grudnia 1998 roku – tj. 7 lat i 7 miesięcy) Sąd orzekający podkreślił, iż również nie mógł zostać zaliczony do prac wykonywanych w warunkach szczególnych w rozumieniu pkt 5 działu XIV wykazu A, gdyż podczas tej pracy ubezpieczona zbierała dokumentację z całego zakładu (co wymagało przemieszczania się pomiędzy rozrzuconymi magazynami), a następnie „narzucała indeksy w monitor ekranowy”, co oznacza, że część jej obowiązków związana była ze zbieraniem dokumentacji, a nie z pracą przy monitorze. Niezależnie od powyższego, nawet przyjmując, że praca przy monitorze była jedyną, jaką wykonywała A. G., podkreślić należy, że w istocie praca ta sprowadzała się do pracy przy zwykłym monitorze, jaki był używany w latach 90-tych XX wieku, co w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, nie może zostać uznane za pracę wykonywaną

w warunkach szczególnych. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2010 r., II UK 236/09, LEX nr 599770 stwierdzono brak pozytywnej regulacji normatywnej, która ex definitione pozwalałaby przyjąć, że każda praca w pełnym wymiarze

na stanowisku pracy wyposażonym w monitor ekranowy jest pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu pkt 5, dział XIV, wykaz A rozporządzenia z 1983r. Zarówno w tym orzeczeniu, jak i w wyroku Sądu z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329, wskazywano, że brak jest w obowiązujących wykazach pozycji, która kwalifikowałaby pracę z użyciem komputera na stanowisku m.in. ekonomisty jako zatrudnienie w szczególnych warunkach, ponieważ takiej kwalifikacji podlega wyłącznie szkodliwa praca przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych, która jako szczególnie obciążająca wzrok pracownika została wymieniona w wykazie tego rodzaju prac ustalonym na podstawie przepisów dotychczasowych. Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2012 roku, II UK 319/11, LEX nr 1229814 za pracę przy obsłudze monitorów elektronicznych uznano pracę szczególnie obciążającą narząd wzroku i wymagającą precyzyjnego widzenia, przy urządzeniach starej generacji, których działanie nie było obojętne dla organizmu człowieka. Wyraźnie przy tym podkreślono, że rozporządzenie to nie obejmuje pracy na stanowisku komputerowym.

Mając na uwadze wskazane okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczona nie spełniła wszystkich warunków do uzyskania emerytury w niższym wieku, tj. konkretnie wymogu 15 letniego stażu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z tej przyczyny Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zaskarżyła w całości ubezpieczona wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a ostatecznie o zmianę zaskarżanej decyzji z dnia 2.10.2012r. i przyznanie prawa do emerytury, a nadto o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego apelująca zarzuciła następujące uchybienia:

1. naruszenie prawa materialnego, w tym art. 184 ustawy emerytalnej, poprzez odmowę uznania podstaw prawnych żądania, mimo przedłożonych wiarygodnych dowodów,
2. naruszenie prawa formalnego w zakresie zaniechania przeprowadzenia części dowodów wskazanych przez ubezpieczoną, mających kardynalne znaczenie w sprawie, co doprowadziło do niekorzystnego dla ubezpieczonej rozstrzygnięcia,
3. przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań ubezpieczonej oraz świadków w zakresie oceny czy praca ubezpieczonej miała charakter pracy w warunkach szczególnych, w jakich środowiskach się odbywała i w jakim wymiarze czasu pracy.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w całości. Pozwany podniósł, iż ubezpieczona istotnie nie legitymuje się wymaganym 15 -letnim okresem pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a Sąd Okręgowy właściwie ocenił, że stanowiska pracy: wartownik oraz referenta ds. ekonomicznych, nie są wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983r., ani w wykazie A stanowiącym załącznik do zarządzenia właściwego ministra. Zasadnie Sąd Okręgowy uznał, iż samo przebywanie na terenie Zakładów (...) nie może być podstawą do uznania wykonywanej tam pracy za pracę w szczególnych warunkach. Również praca referenta ds. ekonomicznych nie może zostać uznana za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, bowiem przynajmniej część jej obowiązków wiązało się ze zbieraniem dokumentacji, a nie z pracą przy monitorze, która nie jest ponadto objęta zakresem wspomnianego rozporządzenia. Również i w tym zakresie organ rentowy podziela stanowisko i jego uzasadnienie Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny dzieląc w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji przyjął je za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytoczenia.

Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i dokonał prawidłowej oceny dowodów, w tym z wiarygodnych zeznań świadków oraz samej ubezpieczonej. Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne, co powoduje, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 - OSNAP z 1998 nr 3, poz. 104 i z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98 (OSNAP z 1998 nr 24, poz. 776).

Przechodząc do zarzutu niezastosowania przepisów, należy zważyć, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował i wskazał za podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej. Jak wynika z treści **art. 32 ust. 1** ustawy emerytalnej ubezpieczonym (...) będącymi pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w niższym niż powszechny wiek emerytalny, co w przypadku kobiet oznacza wiek niższy niż 60 lat.

Za zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 cyt. ustawy). W myśl bowiem art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki,

na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Do takowych zaliczyć należy:

1/ rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.),

2/ na podstawie § 19 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia z 1983r. także rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. z 1979r., Nr 13, poz. 86, ze zm.) – zwanego dalej rozporządzeniem z 1979r. - z tym, iż za pracę w szczególnych warunkach uważa się prace zaliczane podówczas do I kategorii zatrudnienia, które były wykonywane w okresie od 01 stycznia 1980r. do dnia 31 grudnia 1982r., chyba, że również po tej dacie zostały sklasyfikowane w wykazie A stanowiącym załącznik rozporządzenia z 1983 roku,

3/ na podstawie § 19 ust. 1 rozporządzenia z 1983r. także rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz. U. z 1956 r. Nr 39, poz. 176, ze zm.), zwanego dalej rozporządzeniem z 1956r.

Na gruncie dotychczasowych przepisów ubiegający się o emeryturę przewidzianą w art. 32 cyt. ustawy powinien wykazać, iż przez okres co najmniej 15 lat wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale, w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym dla danego stanowiska pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983r.).

Jak wynika z powyższego, pracownik ubiegający się o tzw. emeryturę w wieku obniżonym musi wykazać, że wykonywał prace zaliczane do prac o szczególnym charakterze lub w szczególnych warunkach (prace zaliczane do I kategorii), ujęte w wykazach stanowiących załączniki do ww. rozporządzeń, oraz, że pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, stale i bezpośrednio przy tych pracach przez okres co najmniej 15 lat, z uwzględnieniem zastrzeżenia z art. 32 ust. 1a ustawy emerytalnej. Należy również podkreślić, że interpretacja zapisów wykazu do ww. rozporządzeń musi być dokonywana w kontekście normy art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej wyraźnie wskazującej, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach można uznać tylko

1. pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia,
2. pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznym stopniu uciążliwości,
3. pracowników zatrudnionych przy pracach wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Z przywileju przejścia na emeryturę w wieku niższym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą bowiem skorzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy w rozumieniu

art. 32 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku, tj. w warunkach narażających na szybsze zrealizowanie się ryzyka emerytalnego z powodu wcześniejszej niż powszechnie utraty sprawności psychofizycznej pracownika. Prawo do tego szczególnego świadczenia jest bowiem ściśle związane

z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (tak m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 roku, sygn. I UK 258/06, OSNP z 2008 r., nr 5-6, poz. 81; z 17 września 2007 roku, sygn. III UK 51/07, OSNP z 2008 r., nr 21-22, poz. 328; z 6 grudnia 2007 roku, sygn. III UK 62/07, LEX nr 375653; z 6 grudnia 2007 roku, sygn. III UK 66/07, LEX nr 483283; czy z 5 maja 2009 roku, sygn. I UK 4/09, LEX nr 509022).

Przepisy regulujące prawo do przejścia na emeryturę w wieku obniżonym, z uwagi na ich szczególny charakter nie podlegają też wykładni rozszerzającej. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, a Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638; 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419; 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, lex nr 494129). Oznacza to, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, przez co tak zatrudniony nie spełniał koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stałe wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy.

Należy dodać, iż praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r. (III UK 92/11 LEX nr 1215158).

Należy zwrócić uwagę, iż powoływane przez ubezpieczoną zarządzenie Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7.07.1987r. nie jest źródłem powszechnie obowiązującego prawa, gdyż ma ono jedynie charakter informacyjny, techniczno – porządkujący, uściślający. Taki wykaz resortowy ułatwia identyfikację określonego stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach

- w szczególności, jeśli w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia nie wymienia się konkretnych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym. Innymi słowy, zarządzenia resortowe mogą mieć znaczenie jedynie w sferze dowodowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2011 r., sygn. I UK 351/10, LEX nr 863944, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r., sygn. II UK 356/10, LEX nr 901608). Sąd Najwyższy bowiem w uchwale z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNP 2002 nr 10, poz. 243) wskazał jako nadal stosowane "przepisy dotychczasowe" tylko niektóre przepisy rozporządzenia, wyłączając dalsze obowiązywanie tych, które zawierały upoważnienie dla ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych do ustalenia wykazu stanowisk pracy w podległych im zakładach pracy. Stwierdził, że odesłanie do wykazów obejmujących świadczenie pracy w warunkach szczególnych nie obejmuje przepisów kompetencyjnych § 1 ust. 2-3 rozporządzenia. To pozwala na wniosek, że ustanowione przed dniem wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach przepisy, o których mowa w odesłaniu, to tylko przepisy rozporządzenia, a wśród nich § 2 ust. 1 stanowiący, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, § 4-8a, określające wiek emerytalny i staż wymagany od pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia oraz te wykazy. Oznacza to tyle, że zarządzenia resortowe nie mogą zatem stanowić samodzielnej podstawy prawnej indywidualnych decyzji, jednakże - mając swoje umocowanie w ustawie i rozporządzeniu i nie odnosząc się do praw podmiotowych obywateli - nadal obowiązują jako wykazy prac świadczonych w szczególnych warunkach, o skutkach wykonywania których stanowi ustawa emerytalna i utrzymane jej mocą rozporządzenie. W konsekwencji w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący i uściślający, w szczególności, gdy w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia nie wymienia się określonych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym (por. np. wyroki z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 25 lutego 2009 r., II UK 227/08, LEX nr 736740; z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 218/09, LEX nr 590247; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405). Tym bardziej posłużenie się resortowym wykazem stanowisk jest uzasadnione,

a nawet konieczne, gdy dany rodzaj prac został wymieniony z wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia jedynie ogólnie, bez wskazania jakiegokolwiek kryterium zakwalifikowania go do jednego z wykazów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r., sygn. II UK 356/10, LEX nr 901608).

Dla oceny, czy dany pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu i faktycznie wykonywanej pracy. Nie wystarczającym jest zatem poprzestanie na analizie umowy o pracę czy świadectwa pracy w szczególnych warunkach, skoro dokumenty te podlegają weryfikacji nie tylko pod względem autentyczności, ale też zgodności z rzeczywistością, innymi słowy czy istotnie pracownik (ubezpieczony) wykonywał wskazane w nich pracę, a nadto w jakim wymiarze czasowym i czy w tym okresie wykonywał jeszcze inne obowiązki (zadania). Należy bowiem podkreślić, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie po 6 dni w tygodniu i przeciętnie po 46 godzin tygodniowo, jeżeli wtedy obowiązywał pracownika taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). W niniejszej zaś sprawie należy stwierdzić, iż przedłożone świadectwo pracy w szczególnych warunkach, choć istotnie wskazuje na to, że ubezpieczona zajmowała wskazane w nim stanowiska jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach, to jednak dokument nie mógł doprowadzić do uznania wymaganego co najmniej 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze powinno być stwierdzone przez pracodawcę w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze lub w świadectwie pracy, ale takie świadectwo nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Świadectwo pracy, czy świadectwo pracy w szczególnych warunkach w postępowaniu sądowym jako dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., stanowiąc tylko dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009r., sygn. I UK 24/09, LEX nr 518067).

Należy wskazać, że ubezpieczona w spornych okresach była wartownikiem i do jej obowiązków należało kontrolowanie, czy nadzorowanie podległego terenu, obiektów, pomieszczeń, ewentualnie także ludzi, nie zaś nadzorowanie czy kontrolowanie prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Taka praca nie odpowiada kryterium pracy **o znacznej szkodliwości dla zdrowia, o znacznym stopniu uciążliwości, ewentualnie jako wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia**. Emerytura w obniżonym wieku emerytalnym jest zastrzeżona dla wąskiej grupie pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia i z takim zastrzeżeniem – jak zostało to zresztą wyjaśnione we wstępie rozważań - należy definiować grupę pracowników wykonujących prace określone w dziale XIV pkt 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 roku, mianowicie **prace związane z kontrolą międzoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozór inżynierjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie**. Niedopuszczalna jest przy tym wykładnia językowa normy zawartej w dziale XIV pkt 24 załącznika do rozporządzenia z 1983 r., sprowadzająca się do oceny, że w każdym przypadku sprawowania jakiegos nadzoru, kontroli i dozoru, uprawniającej do niższego wieku emerytalnego. W przypadku sprawowania nadzoru, kontroli i dozoru na pracą osób zatrudnionych na stanowiskach ujętych w przywołanym wykazie A wymaga się, aby ubiegający się o świadczenie emerytalne, podobnie jak osoby na tych stanowiskach, również był narażony na szkodliwe czynniki. Praca wartownika, jaką wykonywała ubezpieczona, nie była

i nie jest również obecnie ujmowana jako praca o znacznej szkodliwości dla zdrowia, czy o znacznym stopniu uciążliwości. Zadania wartownika, sprowadzające się do kontroli, nadzoru terenu, obiektów, czy nawet ludzi, nie

mają nic wspólnego z pracą w szczególnych warunkach, nawet jeżeli wartownik okresowo przebywa w pobliżu czy w miejscach, gdzie była wykonywana praca w szczególnych warunkach, abstrahując już od kwestii, że taka praca musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Apelacyjny podziela również stanowisko Sądu Okręgowego, że praca przy monitorze komputerowym, jeżeli nie jest to ekran z takim jonizującym, szkodliwym promieniowaniem, jak miało to miejsce w latach 80 –tych, kiedy weszło w życie rozporządzenie z 1983r., nie można zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowo w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wyjaśniono wszystkie istotne okoliczności sprawy w granicach swobodnej sędziowskiej oceny dowodów. Brak jest zasadnych podstaw do twierdzenia o niestarannej lub dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. Trafny był wniosek, że ubezpieczona nie spełniła wymogu co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonej, jako bezzasadną.

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka - Szkibieli SSA Barbara Białecka